

NIE Z TEJ WOLI



Szkoła Podstawowa
im. Igora Sikiryckiego
w Woli Zaradzyńskiej

GAZETKA SZKOLNA

NUMER 1

WRZESIEŃ — PAŹDZIERNIK 2018

STR. 1

Znów w szkole

W tym roku rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się 3 września. Wszyscy uczniowie i nauczyciele zebrali się na boisku szkolnym, gdzie zostali powitani przez panią dyrektor Małgorzatę Koperek. Następnie poszliśmy z wychowawcami do klas i otrzymaliśmy plan lekcji.

Uroczystość nie trwała długo, co bardzo nas ucieszyło. Ten dzień był bardzo słoneczny i cieszyliśmy się, że jeszcze troszkę możemy odpocząć.



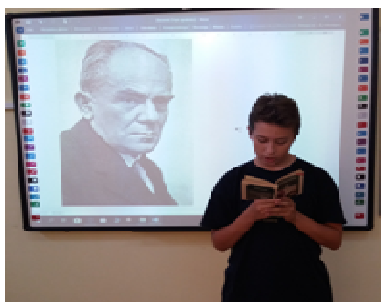
Redakcja

Wspólnie czytamy *Przedwiośnie*

Jak co roku nasza szkoła przyłączyła się do akcji Narodowego Czytania. W roku, w którym obchodzimy stulecie odzyskania niepodległości, czytaliśmy *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego.

Narodowe Czytanie to akcja propagująca od 2012 r. znajomość literatury polskiej.

Redakcja



Trzy dzwonki, czyli pali się!

8 września w naszej szkole nagle podczas lekcji usłyszeliśmy trzy dzwonki. Okazało się, że to próbny alarm przeciwpożarowy. Wszyscy uczniowie parami wyszli ze szkoły i ustawili się na boisku. Pani dyrektor sprawdziła czy wszyscy „uratowali się”. Na szczęście nikomu nic się nie stało, bo to przecież była tylko próba.

Kiedy już wszyscy się ustawili, pani dyrektor i strażacy wygłosili krótką przemowę na temat bezpieczeństwa. Najmłodsi uczniowie mogli tego dnia wejść do samochodów strażackich.

Wszyscy wiemy, że podczas ewakuacji trzeba zachować spokój, by nic nikomu się nie stało i wiemy, jak się w takiej sytuacji zachować.

Maja Deląg, Cyprian Makowski,
Nikodem Zielonka



W tym numerze m. in.:

- Rozpoczęcie roku szkolnego 2018/2019
- Sprzątanie świata
- Narodowe Czytanie
- Święto Edukacji Narodowej
- Wycieczka do Łęczycy
- Twórczość uczniów



Stopka redakcyjna:

Zespół redakcyjny: Maja Deląg,
Cyprian Makowski, Gabriela
Stawowczyk, Roksana Włodarczewska,
Nikodem Zielonka

Opiekun: Agnieszka Figiel

E-mail: nieztejwoli@onet.pl

Zdjęcia: zasoby własne, Internet

Aby było czysto wokół nas

W dniu 9.10.2018 roku uczniowie klasy VII wraz z panią Justyną Maślankiewicz-Górną wyszli na dwór, aby wziąć udział w akcji „Sprzątanie Świata”.

Siódmoklasiści zaprojektowali na tę okazję również własne ekologiczne stroje, które sami wykonali. Sprzątanie odbyło się na terenie szkoły i w jej okolicy. Zebraliśmy kilka worków śmieci.

Wszyscy uczniowie klasy siódmej byli usatysfakcjonowani, że mogli mieć swój mały wkład w poprawę stanu naszej planety.

Aleksandra Śpiewak



Dzień Nauczyciela

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej 11 października w szkole odbyła się uroczysta akademii, podczas której pierwszoklasiści oficjalnie stali się uczniami Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzyńskiej.

Ja i kilka osób z mojej klasy zostaliśmy wyznaczeni do prowadzenia akademii pasowania uczniów na pierwszaków. Był to dla nas zaszczyt uczestniczyć w tak ważnym dla szkoły wydarzeniu.

Impreza zaczęła się od oficjalnego powitania wszystkich gości: przedstawicieli gminy, rodziców. Następnie ja i moja koleżanka zaprezentowałyśmy zabawną scenkę, która miała rozweselić najmłodszych uczniów oraz dodać im otuchy. Później maluchy przedstawiły własną część artystyczną - śpiewały piosenki, recytowały wiersze.

Po zakończonym występie, dzieci zostały przygotowywane do ślubowania poprzez zadawane im pytania na temat naszej szkoły, dyrekcji, patrona. I wreszcie zaczęło się uroczyste pasowanie na uczniów. Pani dyrektor i wicedyrektor podchodziły z wielkim ołówkiem do każdego dziecka, które później stawało się „prawdziwym” uczniem naszej szkoły.

W tym dniu uczniowie składali życzenia i wręczali kwiaty i upominki swoim nauczycielom. To był bardzo miły dzień.

Daria Bammerska

Trzecia szkolna sztafeta czytelnicza

Na czwartej godzinie lekcyjnej, 15 października, w naszej szkole uczestniczyliśmy w 3. Szkolnej Sztafecie Czytelniczej. W tym roku to nasza szkoła czytała jako pierwsza w powiecie pabianickim – rozpoczęliśmy sztafetę. Uczniowie czytali fragmenty książki pt. „Bohaterski miś”. Wszyscy zebrali się na górnym korytarzu, by wysłuchać ładnie czytanej historii.

Organizatorką tej imprezy w naszej szkole była bibliotekarka, pani Iga Chmielarska. Cała akcja jest organizowana przez Bibliotekę Pedagogiczną w Pabianicach oraz Sieć Bibliotekarzy Powiatu Pabianickiego.

Takie akcje są potrzebne, żeby zachęcić uczniów do czytania.

Cyprian Makowski, Nikodem Zielonka



Dzień Papieski

16 października 1978 r. kardynał Karol Wojtyła został wybrany papieżem. Przyjął imię Jan Paweł II. Z tej okazji już od 2001 r. obchodzimy Dzień Papieski.

W naszej szkole odbyła się uroczysta akademia. Uczniowie śpiewali piosenki i recytowali wiersze. Mogliśmy się też dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy o życiu Karola Wojtyły. Organizatorzy z panią od religii, Jolantą Cichos przygotowali też prezentację i wyświetlali zdjęcia.

Na zakończenie wszyscy razem zaśpiewaliśmy ulubioną pieśń Jana Pawła II pod tytułem „Barka”.

Maja Deląg, Gabrysia Stawowczyk, Roksana Włodarczewska



Z wizytą u diabła Boruty

26 października uczniowie klas IV a i IV b pojechali na wycieczkę do zamku w Łęczycy.

Na początku uczestniczyliśmy w lekcji o rycerzach. Pan, który prowadził zajęcia, opowiadał, z czego składa się uzbrojenie rycerza: hełm, zbroja (składała się z wielu części), kolczuga, ostrogi przy butach, nagolenniki, tarcza, miecz. Rycerz musiał mieć też konia i giermka, który mu pomagał. Rycerze uczestniczyli w turniejach, w których mogli zdobyć duże łupy, ponieważ zabierali majątek pokonanego. W Łęczycy także co roku organizowane są rycerskie turnieje i pokazy walk. Podczas tej lekcji mogliśmy przymierzyć rycerski hełm, wziąć do ręki miecz, szablę, tarczę. Zadziwiło nas, że miecz nie był wcale taki ciężki.

Na dziedzińcu zamku stały dyby – stare narzędzie tortur. Mogliśmy włożyć tam głowę i ręce i poczuć się jak jakiś złoczyńca.

Następnie udaliśmy się do zamkowego muzeum. Pani przewodniczka opowiedziała nam legendę o diable Borucie, który podobno mieszka w podziemiach. Diabeł przybiera często postać sowy lub szlachcica. Poznaliśmy historię tego miejsca – dowiedzieliśmy się, że zamek został wybudowany w XIV wieku przez króla Kazimierza wielkiego, zwiedziliśmy różne komnaty. Następny przewodnik opowiedział nam, jak żyli dawniej ludzie na wsi. Wiele osób mieszkało w jednej izbie, czasem spali w jednym łóżku, nie mieli łazienek – prawie nie mogliśmy w to wszystko uwierzyć.

Byliśmy też na wieży zamku. Wchodziliśmy przez wąskie schody i zaczepiał nas diabeł Boruta. Niektóre dziewczyny mówiły, że ktoś pociągnął je za włosy albo pogłaskał po plecach.

Cała wycieczka była bardzo interesująca, a atmosfera w autokarze była bardzo fajna. Bardzo podobał się nam ten wyjazd.

Maja Deląg, Gabrysia Stawowczyk,
Roksana Włodarczewska, Nikodem Zielonka



WYWIAD



Wywiad z panią Dominiką Lis

Czy Pani chętnie chodziła do szkoły?

Tak, chętnie chodziłam do szkoły, ale czasem bywały dni, kiedy nie chciało mi się iść.

Czy miała Pani miłą klasę, kiedy chodziła Pani do szkoły podstawowej?

Moja klasa liczyła mało osób, ale wszyscy byli dla siebie mili i się szanowali.

Jaki był Pani ulubiony przedmiot?

Moimi ulubionymi przedmiotami były matematyka i plastyka.

Była Pani dobrą uczennicą?

Staralam się być dobrą uczennicą i zawsze miałam dobre zachowanie.

Kto był Pani ulubionym nauczycielem?

Mają ulubioną nauczycielką była pani z klas I – III.

Lubiła Pani czytać książki, kiedy chodziła do szkoły?

Tak. Lubiłam czytać książki, ponieważ czytanie poszerza naszą wiedzę, uczy nowego słownictwa, a przede wszystkim, im więcej czytamy, tym więcej wiemy.

Jaka była Pani ulubiona zabawka, kiedy była Pani mała?

Ciężko mi powiedzieć, jaką miałam ulubioną zabawkę, ponieważ lubiłam moje wszystkie zabawki.

Miała Pani jakieś ulubione zwierzątko?

Miałam chomika Fredzia i psa Tinę.

Dziękujemy za rozmowę.

Wywiad przygotowały i przeprowadziły:
Gabriela Stawowczyk, Roksana Włodarczewska



Rozmawialiśmy również z czwartoklasistami o tym, jak czują się w szkole, kiedy mają wiele nowych przedmiotów i wielu nowych nauczycieli.

Nikodem, 4 a

- Jakże miałeś wrażenia po pierwszym dniu czwartej klasy?

- Byłem zdezorientowany, nie wiedziałem, jaki jest plan lekcji. Byłem smutny, bo skończyły się wakacje, a ja zdecydowanie wolę siedzieć w domu niż w szkole.

- Co cię zaskoczyło?

- Zaskoczyło mnie, że doszła nowa uczennica do naszej klasy.

- Który z nowych przedmiotów najbardziej Ci się spodobał?

- Przyroda.

Filip, 4 a

- Jakże miałeś wrażenia po pierwszym dniu czwartej klasy?

- Byłem szczęśliwy, po długiej przerwie spotkałem się z kolegami i koleżankami.

- Co cię zaskoczyło?

- Pani od matematyki, jest najostrożniejsza i zarazem najfajniejsza ze wszystkich nowych nauczycieli.

- Który z nowych przedmiotów najbardziej Ci się spodobał?

- Te..te..technika!

Lena, 4 a

- Jakże miałaś wrażenia po pierwszym dniu czwartej klasy?

- Pomyślałam sobie, że nowa wychowawczyni jest bardzo miła i fajnie będzie się z nią pracować. Poczułam też, że będą o wiele cięższe plecaki.

- Co cię zaskoczyło?

- Zaskoczyło mnie, że jest tak łatwo..!

- Jaki nowy przedmiot najbardziej Ci się spodobał?

- Najbardziej spodobała mi się technika.

Jagoda, 4 a

- Jakże miałaś wrażenia po pierwszym dniu czwartej klasy?

- Byłam zadowolona. Jednak po powrocie do domu zaczęłam się obawiać drugiego dnia, bo pierwszy był na luzie.

- Co cię zaskoczyło?

- Zaskoczyło mnie, że było tak łatwo.

- Jaki nowy przedmiot najbardziej ci się spodobał?

- Zdecydowanie plastyka.

Rozmawiał: Cyprian Makowski

FELIETON/RECENZJA



Komórki podbijają świat

Wczorajszy dzień był zwykłym dniem szkolnym, ale wydarzyło się coś, czego się nie spodziewałam. Moja przyjaciółka, która udziela się w mediach społecznościowych, robi to również w szkole. Gdy używała telefonu podczas przerwy na szkolnym korytarzu, jedna z nauczycielek poprosiła ją o oddanie aparatu, który następnie znalazł się w szkolnym sekretariacie, a odebrać mogli go jedynie rodzice dziewczyny. Zapomnieliśmy, że od zeszłego roku w naszej szkole obowiązuje zakaz używania telefonów komórkowych.

Uznałam jednak, iż mojej przyjaciółce dobrze zrobi chociaż jeden dzień bez dostępu do smartfona, który traktowała jako skarb, bez którego nie potrafiła żyć.

W obecnych czasach prawie każdy człowiek posiada telefon komórkowy, z którego korzysta bardzo często. Zazwyczaj nawet nie wiemy, że jesteśmy od niego uzależnieni. Młodzi ludzie coraz częściej, spotykając się ze sobą, nawet nie rozmawiają. Najczęściej grają w gry na telefonie lub piszą do siebie wiadomości w stworzonych do tego aplikacjach. Dla młodzieży jest to już normalne, natomiast starsi powoli zaczynają się do tego przyzwyczajać. Nie chcę przez to powiedzieć, że telefony są bezużyteczne i niepotrzebne, ponieważ dzięki nim możemy się komunikować oraz wyszukiwać wiele informacji w Internecie. Powinniśmy mieć na uwadze to, że telefony potrafią zastąpić nam komputer, konsolę do gier czy nawet radio. Jednak zabierają nam też dużo czasu, który moglibyśmy poświęcić naszym bliskim i kolegom.

Uważam, że zakaz używania telefonów komórkowych w szkole jest bardzo dobrym pomysłem. Teraz uczniowie będą ze sobą rozmawiać, a nie używać komórek. Jest to ważne, aby rówieśnicy mieli ze sobą kontakt, ponieważ relacje międzyludzkie są bardzo ważne.

Może dzięki tej sytuacji moja przyjaciółka i ja zmienimy się – świat, a przynajmniej uczeń na szkolnej przerwie, może funkcjonować bez smartfona i Internetu.

Amelia Kołodziej

Recenzja filmu pt. „Dywizjon 303”

We wrześniu tego roku odbyła się premiera filmu Denisa Delića pt. „Dywizjon 303” opowiadającego o dokonaniach polskich pilotów podczas bitwy o Anglię w 1940 r. W ich role wcielili się aktorzy tacy jak m. in. Maciej Zakościelny (Jan „Donald” Zumbach), Piotr Adamczyk (Dowódca dywizjonu - Witold Urbanowicz), Krzysztof Kwiatkowski (Miroslaw „Ox” Ferić), Antoni Królikowski (Witold „Tolo” Łokuciewski) oraz Anna Prus (Jagoda Kochan).



Dywizjon 303 to jednostka Sił Powietrznych Wielkiej Brytanii stworzona przez wysłanników polskich pilotów. Początkowo byli oni niedoceniani i wyśmiewani, jednak pokazali, co potrafią. Ze wszystkich oddziałów walczących

w bitwie o Anglię zestrzelili największą ilość niemieckich samolotów - ok. 110. Zostali uznani za najskuteczniejszych i najlepszych pilotów biorących udział w tej bitwie.

Świetna gra aktorska oraz dobrze dobrana scenografia sprawiły, że przedstawione wydarzenia wydawały się bardzo realistyczne. Oglądając film, dało się zauważyć wiele szczegółów wskazujących na to, że akcja toczy się w roku 1940. Pojedynki powietrzne trzymają widzów w napięciu. Film spodoba się szczególnie osobom, które interesują się tematyką II wojny światowej, ale zainteresuje on również widzów nie znających dobrze tych wydarzeń.

Ola Rydz

Twórczość uczniów

Uczniowie klasy VIII zainspirowani *Rozmową liryczną* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego postanowili wykazać się swoimi talentami poetyckimi i napisali współczesną wersję rozmowy zakochanych.

Konstanty Ildefons Gałczyński *Rozmowa liryczna*

- Powiedz mi, jak mnie kochasz.
 - Powiem.
 - Więc?
 - Kocham cie w słońcu. I przy blasku świec.
 Kocham cię w kapeluszu i w berecie.
 W wielkim wietrze na szosie, i na koncercie.
 W bzach i w brzozech, i w malinach, i w klonach.
 I gdy śpisz. I gdy pracujesz skupiona.
 I gdy jajko rozłukujesz ładnie -
 nawet wtedy, gdy ci łyżka spadnie.
 W taksówce. I w samochodzie. Bez wyjątku.
 I na końcu ulicy. I na początku.
 I gdy włosy grzebieniem rozdzielisz.
 W niebezpieczeństwie. I na karuzeli.
 W morzu. W górach. W kaloszach. I boso.
 Dzisiaj. Wczoraj. I jutro. Dniem i nocą.
 I wiosną, kiedy jaskółka przylata.
 - A latem jak mnie kochasz?
 - Jak treść lata.
 - A jesienią, gdy chmurki i humorki?
 - Nawet wtedy, gdy gubisz parasolki.
 - A gdy zima posrebrzy ramy okien?
 - Zimą kocham cię jak wesoły ogień.
 Blisko przy twoim sercu. Koło niego.
 A za oknami śnieg. Wrony na śniegu.

A oto utwory ósmoklasistów:

- Powiedz mi, jak mnie kochasz?
 - Powiem.
 - Więc?
 - Kocham Cię zawsze –
 w szkole, w domu, w sklepie na osiedlu.
 Gdziekolwiek jestem. Myślami jestem przy Tobie.
 Nawet gdy masz gorsze dni.
 Zastanawiam się czy czujesz to samo,
 czy napisać do ciebie na messengerze.

Może pomyślisz, że za bardzo mi zależy?
 Zależy mi, bardzo. Chcę, żebyś to wiedziała.

Aleksandra Rydz

- Powiedz mi, jak mnie kochasz.
 - Powiem.
 - Więc?
 - Kocham Cię jak do kina chodzenie.
 Jak z McDonalda i KFC jedzenie.
 Jak media społecznościowe.
 Jak oceny wzorowe.
 Kocham Cię jak mecze koszykówki.
 Jak odwołanie zapowiedzianej klasówki.
 Jak w The Sims 4 granie.
 Jak nowości na Netflixie oglądanie.
 Kocham Cię jak do południa spanie.
 Jak w internecie surfowanie.
 Jak wyprzedaże w galeriach handlowych.
 Jak lajkowanie stylizacji modowych.
 Kocham Cię jak obozy sportowe
 I jak imprezy urodzinowe.
 Jak latawce na niebie.
 Tak ja kocham Ciebie.

Nadia Pomykała

- Powiedz mi, jak mnie kochasz.
 - Powiem.
 - Więc?
 - Kocham Cię bardzo, moja piękna .
 Pamiętaj, że Ci zawsze pomogę
 i chce być z Tobą do końca.
 Każdego dnia myślę o Tobie w autobusie,
 gdy wstaję z łóżka,
 nawet wtedy, gdy głowę mam rozbita.
 Przytuliłbym się do Ciebie o każdej porze.

Łukasz Stępień

Twórczość uczniów/Kącik kulinarny

- Powiesz mi, jak mnie kochasz?
- Powiem.
- Więc?
- Kocham Cię zawsze,
gdy stoisz na dworze i jeździsz w traktorze,
gdy Ci źle, też kocham Cię.
Gdy jeździsz samochodem i też rowerem.
Gdy oglądasz telewizję i czytasz książki
i gdy idziemy do Biedronki po sajgonki.
Gdy przegrasz mecz w CS-ie,
będę Cię kochał również w lesie.

Bartłomiej Ratajczyk

-Powiedz mi, jak mnie kochasz.
-Powiem...
-Więc?
-Kocham Cię każdego poranka, południa, wieczoru.
Przy śniadaniu i kolacji przy świecach.
Gdy śpisz,
Gdy pracujesz,
Gdy krawat poprawisz,
Gdy samochodem odjeżdżasz.
Gdy klamkę od drzwi naciśniesz
i butami po wycieraczce przejdiesz.
Gdy samochody i smog wokół nas tańczą,
Gdy tłumy ludzi przechodzą przez ulice
I gdy nie mamy dla siebie czasu.
Kocham Cię zawsze i wszędzie...

Dominika Muszyńska



Przepis na ciasteczka francuskie z nadzieniem czekoladowym

Mamy dla was przepis, który na pewno umili wam czas. W dodatku czas przygotowania nie jest długi, a efekty są niesamowite. Wasze kubki smakowe oszaleją!

Składniki:

500g ciasta francuskiego
20 sztuk orzechów laskowych
2 tabliczki gorzkiej lub mlecznej czekolady
4 szczypty cukru brązowego
40 ml mleka

Przygotowanie:

1. Z ciasta francuskiego wycinamy prostokąci. Na każdy z nich kładziemy po dwie kostki czekolady gorzkiej lub mlecznej. Na czekoladę kładziemy po połówce orzecha laskowego.
2. Ciasto francuskie zwijamy i skleamy brzegi - podobnie jak w pierogach. Smarujemy wierzch mlekiem i posypujemy cukrem brązowym.
3. Wstawiamy do nagrzanego piekarnika z pieczemy do zarumienienia. Najlepiej smakują na ciepło.

Smacznego :)

Przygotowała: Natalia Fiks



Galeria — prace Magdy Nadolskiej

